

Sprawozdanie

328

Byłego zastępcy n. z. S. R. R. Jan Paweł Kerg. n. p. Kerp.
 Wierszokowej 101 z Zarządu Włosa i cypla Materolny Gospodar
 rolny nr. n. r. 1893-24/III. Arrestowany i wywieziony wraz żoną i
 energiem siości na Syberję w lasy Altajskiego kraju do leszczon
 Podros nawa była me do opuszczenia mordorca, po zaarrestowaniu
 10/II 940 roku wiadomo do wagonów łowarowych na stacji Germakino
 po 80 ludzi, trzymano nas trzy dni zamkniętych nie dopuszczając nikogo
 z powołanych znajomych i szybko w tym wagonie leżało na morcie na
 wosk na stronie nie wypuszczano, po trzech dniach uszono z podroś, i
 tak całe 21 dzień nas męczono bez światła bez wody, raz przez cały
 czas w mieście Ufie wyprocedowano pod kontrolą do ławni, gdzie
 mężczyźni obsługiwali kobiety, a kobiety mężczyźni. Po przybyciu na
 miejsce wiadomo nas w ławach do drewnianych baraków po 12
 osób do jednego mieszkania byli po dwie rodziny gdzie zaraz po
 dwóch dniach zaczęły robić rozmaite operacje pluskry i inne ładne roboty
 two, palnia starczyło tego nie zabraniali, ale go dostać trudno było
 sprawa stasanych smierci. Życie w obozie utrudniały jak my mogli
 kto był silniejszy ławarnie ten lepiej był gdzie mógł więcej normy
 wyrobić to choć pałka lepsza dostać, a reszta z pracy swoich spracować
 i dozwiać się, a kto nie mógł pracować ten ginął bo było to nie
 było takich żeby mógł drugiego dozwiać bo wszyscy jednakiemi bogo
 erami byli, jedynie obuch, sobie pomagali że wszystko wycepiłamy tylko
 Koga prosić, ale nam tego rodzaju N. K. W. D. zabraniało. Czynili również wyży
 kie modłolerniki konfikowali i derli, jedynie co nam w panice poszła
 Za opuszczenie się do pracy 5 minut, słowami przegut i sadzili za to 3
 mierzące 25% kary z tych marnych rubli zarobionych. Koga miało ca
 więcej inteligentnych brano pod protokoły i sledono na kordym
 kroku nie dając się nawet w sadną stronę ruszyć, smi po kilku raz
 stancie lub rozmawiać. Pomoc lekarza była pod pretem: jak me by
 to grawski 39-40 to pivano se się nogom robić nie chce i pivano
 przegut, a gdy cathoriscie nie mogt z ustabilenia, to nie dostał kart
 ki na chleb, i tak szej biedy i choroby zmaet Władysław Lassa cety
 po 40^{ce} i jego siostra ~~niepamiętna~~ ^{wdowa} i wielu 46 dokładnie nie pamiętam
 proklamując dwie sieroty córki Walerję i Stanisławę na wieści 19 i 15 lat
 stancie

3328
K agule z mojega posiołka, na który nas wywieziono, na 180 osób
początek Lomonosowa obywateli i syberyjskich lasach, a kłopot nam
nie pamiętam to przeważnie dużo ichi iymarto prawie że wszystkie
poniej lat 4. Kiech im Pij nie pamięta za ich dobrze
z krajeu Tacunosi nie miałem proci jednego litu który otrzyma
tem z Krakowa od stryja, a czy on otrzymał tego nie wiem jedno
miałem otrzymał który gdzieś wola być dobry do nim, ale tylko jeden
Holnosz otrzymałim 15 kwietnia 1941 roku i zaraz całą grupę
rusyfikim na swój koszt do Krasakstanu do miasta Grambete, a
skamlać po kotchorach pracowałim przy zbiorce wody do marca
1942 r. inni młodzi wstąpiłi do Armii w marcu, a ja reszte roślin
zabierając z sobą na st. Luzowaja. Wstąpiłem do Wojaka jako ochotnik
poborowy i sieć się ze sobą Goyenic stary, pomagając
swoim brony stiać w lotnictwie od r. 1939 r. a któryś wcale nie wie
wim gdzie się znajdują

Serg. J. Kucy